

# WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •

Temat miesiąca

## Siedem cudów świętokrzyskiego świata

Wizyta ministra

## O modernizacji służb mundurowych



# W numerze

|                                            |    |
|--------------------------------------------|----|
| Przegląd wydarzeń .....                    | 3  |
| Siedem cudów świętokrzyskiego świata ..... | 4  |
| O modernizacji służb mundurowych .....     | 6  |
| Ustawa „dekomunizacyjna” w regionie .....  | 7  |
| Najlepsi dzielnicowi .....                 | 7  |
| „Korowód” w trasie .....                   | 8  |
| Sprzęt dla ratowników .....                | 8  |
| Dzień pracownika socjalnego .....          | 9  |
| Zatrzymane w kadrze .....                  | 9  |
| Nasi wojewodowie .....                     | 10 |
| Poznaj świętokrzyskie zakątki .....        | 10 |
| Rubryki sprzed lat .....                   | 11 |
| Przepisy kulinarne .....                   | 12 |
| Hasło miesiąca .....                       | 12 |

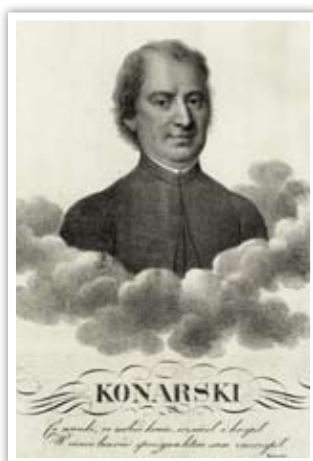
# Fotofelieton



„Bądź jak woda: przystosowuje się do każdego naczynia, a może zniszczyć skałę” (Bruce Lee).

# Konkurs dla czytelników

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:  
**To oczywiście Stanisław Konarski.**



*„Ten co pierwsze zdziaczał ciął  
gałęzie wzniosłe, / I śmiał ścieżki  
odkrywać wiekami zarosłe, / Co  
nauki, co miłość kraju wzniosł  
i krzepił / W cieniu laurów spo-  
czywa, które sam zaszczepił”* –  
pisał Ignacy Krasicki o słynnym  
polskim pijarze, reformatorze  
szkolnictwa, twórcy Collegium  
Nobilium. Hieronim Konarski,  
który po wstąpieniu do zakonu  
pijarów przyjął imię Stanisław,  
urodził się 30 września 1700 r.  
w Żarczycach Dużych niedaleko  
Małogoszcza. Pochodził ze zubo-  
żałej rodziny szlacheckiej.

Specjalizował się w naukach humanistycznych, początkowo uczył retoryki w kolegium pijarskim w Warszawie, później wyjechał na studia naukowe do Rzymu i Paryża. Tam właśnie ukształtował swe poglądy na temat szkolnictwa: nowoczesnego, kładącego nacisk na praktyczną znajomość języków nowożytnych, wiedzę historyczną, geograficzną, przyrodniczą czy matematyczną. Zdaniem Konarskiego, celem edukacji miało być przygotowanie młodego człowieka do życia.

Do kraju powrócił w 1730 r. i rozpoczął pracę nad zbiorem konstytucji i praw sejmowych. Ks. Konarski nauczał w kolegium pijarskim w Radomiu, w 1739 r. został przeniesiony do Warszawy i mianowany rektorem tamtejszego zakonnego kolegium. W 1740 r. otworzył w Warszawie zakład pijarski Collegium Novum, nazwany później Collegium Nobilium. Szkoła z nowoczesnym wówczas programem zapoczątkowała reformę szkół pijarskich. Zdecydowanie ograniczono rolę łaciny, wprowadzając język polski i naukę innych języków obcych. Wprowadzona w Collegium Nobilium reforma została z czasem rozciągnięta przez Komisję

Edukacji Narodowej na inne szkoły w kraju. Ks. Konarski był autorem podręczników, pisał poezję, wydał kilka ważnych dzieł politycznych, a zwieńczeniem jego pracy było monumentalne, słynne dzieło „O skutecznym rad sposobie”, w którym krytykował liberum veto, przedstawił błędy ustrojowe i postulował reformy państwowe. W 1771 r. Stanisław Hieronim Konarski został wyróżniony przez króla medalem „Sapere auso” („Temu, który odważył się być mądrym”). Zmarł 3 sierpnia 1773 roku.

Nagrodę w konkursie otrzymuje **Józef Kotlarz**. Gratulujemy! (prosimy o kontakt z redakcją).

## Nasze kolejne pytanie:

**W grudniu minęła 130. rocznica urodzin, pochodzącego z Kielc, wybitnego historyka, mediewisty, wykładowcy uniwersytetów w Warszawie i Poznaniu. Badał przede wszystkim przemiany społeczno-gospodarcze średniowiecza na ziemiach polskich oraz najdawniejsze dzieje Słowian. Proszę podać imię i nazwisko profesora.**

Na odpowiedzi czekamy do 22 stycznia 2018 r. pod numerem telefonu 41 342 12 32 lub adresem poczty elektronicznej: [sekretariat.bw@kielce.uw.gov.pl](mailto:sekretariat.bw@kielce.uw.gov.pl) (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego). Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

## Wydawca:

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach  
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce  
[www.kielce.uw.gov.pl](http://www.kielce.uw.gov.pl)

tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32

e-mail: [wojewoda@kielce.uw.gov.pl](mailto:wojewoda@kielce.uw.gov.pl)

Na okładce: Konferencja w Urzędzie Wojewódzkim z udziałem ministra spraw wewnętrznych i administracji.  
Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody

tel. 41 342 12 32

ISSN 2392-3393

Skład i łamanie: Drukarnia PanZet

[biuro@panzet.com.pl](mailto:biuro@panzet.com.pl) | [www.panzet.com.pl](http://www.panzet.com.pl)



# Przegląd wydarzeń



Wojewoda **Agata Wojtyszek** oraz kurator oświaty Kazimierz Mądzik wręczyli dyplomy najlepszym uczniom szkół ponadgimnazjalnych z województwa świętokrzyskiego. Stypendium Prezesa Rady Ministrów przyznaje się uczniowi, który otrzymał promocję z wyróżnieniem, uzyskując przy tym najwyższą w danej szkole średnią ocen lub wykazuje szczególne uzdolnienia. Na rok szkolny 2017/2018 stypendystami Prezesa Rady Ministrów w całym województwie zostało 133 uczniów.



W 150. rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego, wojewoda **Agata Wojtyszek** złożyła wieniec przed pomnikiem Marszałka na Placu Wolności. W uroczystości wzięli udział m.in. przedstawiciele władz samorządowych, Polacy z Wilna i Winnicy oraz młodzież z VII L.O im. J. Piłsudskiego, wystawiono również honorową wartę. W Kieleckim Centrum Kultury zaprezentowano spektakl „Wódz” - widowisko ukazujące najważniejsze chwile w życiu i działalności Józefa Piłsudskiego.



Nagrody laureatom XXV edycji Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Bezpieczeństwie, Ratownictwie i Obronie Cywilnej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych wręczyła wojewoda **Agata Wojtyszek**. W urzędzie wojewódzkim rywalizowało 50 uczniów z 28 szkół naszego regionu. Celem przedsięwzięcia - organizowanego przez wojewodę, kuratora oświaty oraz komendanta wojewódzkiego PSP - jest popularyzacja wiedzy i umiejętności z zakresu ratownictwa i ochrony ludności.



Wicewojewoda **Andrzej Bętkowski** wręczył akty powołania członkom Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w Kielcach. Na II kadencję, na lata 2018-2023, powołanych zostało 16 osób. Wojewódzka Komisja umożliwia pozasądowe dochodzenie roszczeń za szkody spowodowane zdarzeniami medycznymi. Siedziba komisji znajduje się w budynku Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego.



W Kazimierzy Wielkiej otwarto pierwszy w powiecie kazimierskim żłobek. W uroczystości wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyszek**. Placówka w początkowym okresie działalności będzie w stanie przyjąć 15 dzieci, a docelowo w żłobku miejsce ma znaleźć 30 dzieci. Jego rozbudowa będzie dofinansowana z rządowego programu „Małuch Plus”, w ramach którego mogą być tworzone żłobki oraz kluby dziecięce.



Ze świętokrzyskimi parlamentarzystami oraz dziennikarzami spotkali się wojewoda **Agata Wojtyszek** oraz wicewojewoda **Andrzej Bętkowski**. - Życzymy Państwu zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, wielu szczęśliwych chwil, a w sercach pokoju i wiary – mówiła wojewoda. Oplátky i potrawy na świątecznym stole poświęcił Ksiądz Biskup **Marian Florczyk**, po czym przekazano sobie wzajemnie życzenia.

## Temat miesiąca

## Siedem cudów świętokrzyskiego świata

**H**istoria Ziemi Świętokrzyskiej jest odzwierciedleniem najbardziej wzniosłych i zarazem najbardziej tajemniczych dziejów naszej Ojczyzny, a nawet cywilizacji. To właśnie tutaj, tysiąc lat temu, na Świętym Krzyżu zbudowano klasztor, tajemnicą owiana jest Perzowa Góra, a kurhany ciałopalne w Kleczanowie do dziś są zagadką dla turystów z całego kraju. Wiele zakątków naszego województwa to miejsca zaliczane do kategorii niezapomnianych, kilka z nich zasługuje na miano cudownych. Zapraszam do subiektywnej wycieczki, podczas której odwiedzimy siedem cudów świętokrzyskiego świata.



*Sanktuarium na Świętym Krzyżu.*

Zaczeliliśmy od Świętego Krzyża i na Świętym Krzyżu skończymy. Teraz Kuźniaki. W moim życiu pierwiastek nadnaturalny i metafizyczny zajmuje jedno z nadrzędnych miejsc. Tego się nie nabywa, to się ma we krwi. Kuźniaki są właśnie dla takich osób. Cud ten bowiem czuć najlepiej przez krew. Niby nic wielkiego, bo tam po prostu stoi wielki piec hutniczy zbudowany jeszcze w XVIII wieku. Ale gdyby ten piec miał oczy i umiał mówić. Ja zawsze z nim rozmawiam. Tak, wiem, to dziwne, choć dla niektórych zrozumiałe. Ale to ten piec widział i czuł jak na pogorzelisku Rzeczypospolitej trzej zaborcy zarzynają ostatecznie polską państwowość. To on widział 123 lata niewoli i to on pamięta piekielne twarze szabrowników. Tak, obok pieca w Kuźniakach czuć magiczną atmosferę i słyszeć trzask łamania kręgosłupa XVIII-wiecznej Polski. Ale wracając do rzeczywistości, to dla zainteresowanych Kuźniaki są punktem początkowym niebieskiego szlaku turystycz-



*Wielki piec w Kuźniakach.*

nego prowadzącego do miejscowości Pogorzale oraz punktem końcowym szlaku czerwonego – Głównego Szlaku Świętokrzyskiego im. Edmunda Massalskiego prowadzącego z Gołoszyc. Przez wieś przechodzi zielona ścieżka rowerowa do Strawczyna.

W pobliżu wsi Kuźniaki wznosi się Perzowa Góra. W młodzieżowych legendach owiana tajemnicą mocy nadprzyrodzonych i podobnych zjawisk. No w sumie nikt nie wie, jak było (a może jest naprawdę). Ale trochę faktów. Na wzniesieniu pokrytym lasem znajdują się olbrzymie bloki czerwonego piaskowca. Wśród skał znajduje się jaskinia, w której już w czasach Kazimierza Wielkiego urządzono kaplicę Świętej Rozalii. Do miejsca kultu przybywali wierni z okolicznych miejscowości. Nie wszystko jednak podobało się ówczesnemu duchowieństwu, które uważało, że odprawia się tam pogańskie obrzędy.

Dąb Bartek w Zagnańsku. Mój imiennik. Wiek tego drzewa oceniany jest wg najnowszych badań dendrochronologicznych na 645-670 lat. Dokładny wiek jest niemożliwy do ustalenia, ze względu na spróchniały środek pnia. W okresie międzywojennym wiek drzewa oceniano nawet na 1200 lat, a od 1952 roku uznane jest za pomnik przyrody. Według jednej z legend, Jan III Sobieski i Marysiątka ukryli w Dębie Bartku skarby, miał pod nim wypoczywać również Kazimierz Wielki. W 1829 r. dąb miał 14 konarów głównych i 16 bocznych. Obecnie posiada 8 konarów głównych. W 1906 r. Bartek został uszkodzony przez pożar pobliskich zabudowań. W latach 20. XX wieku pień drzewa zamurowano wykorzystując kamień wapienny, który w latach 60. usunięto, a ubytek wypełniono plombą z żywicy i zamaskowano płatami kory. 3 czerwca 1991 uszkodzeniu w wyniku uderzenia pioruna uległ jeden z konarów oraz część pnia – powstała tzw. listwa piorunowa. Uszkodzenie zostało zakonserwowane.





Dąb Bartek.

Wszystkie burze historii udało się jednak Bartkowi przetrwać. Drzewo mierzy obecnie 30 metrów wysokości, obwód pnia wynosi na wysokości 1,30 m – 9,85 m, a przy ziemi 13,4 m. Aby łatwiej trafić, podpowiadam, że koło dębu przechodzi zielony szlak turystyczny z Bliżyna do Zagnańska.

Ruiny Zamku w Ossolinie. Tamtejszy zamek został wzniesiony przez kanclerza wielkiego koronnego Jerzego Ossolińskiego w 1633 roku. Rezydencja została urządzona z niebywałym rozmachem. Podłogi wyłożono marmurem, a gzymsy i inne detale architektoniczne były pozłacane. To był prawdziwy symbol siły i bogactwa potężnej jeszcze wówczas Rzeczypospolitej. Na miejscu łatwo zanurzyć się w wir przeszłości i zobaczyć oczyma wyobraźni, to co zostało zniszczone i przez Szwedów w 1655 roku, i w 1806 roku przez hrabiego Ledóchowskiego, który doszukiwał się w podziemiach ukrytego skarbu, i przez żołnierzy radzieckich, którzy wysadzili w powietrze to co zostało, a gruz zużyli do budowy drogi dla czołgów. Na szczęście ostał się arkadowy most. To chyba on jest tym łącznikiem współczesności z przeszłością.

Zamek Królewski w Sandomierzu. W XII wieku na dzisiejszym Wzgórzu Zamkowym powstał gród będący siedzibą księcia Henryka Sandomierskiego. Na terenie grodu prawdopodobnie znajdowała się murowana romańska siedziba książęca oraz niezlokalizowana do dzisiaj kaplica św. Mikołaja. Gród na Wzgórzu Zamkowym został zdobyty podczas najazdu mongolskiego 13 lutego 1241 roku oraz uległ zniszczeniu podczas najazdu mongolsko-ruskiego w lutym 1260 roku. W połowie XIV wieku król Kazimierz Wielki polecił zbudować na miejscu dawnego grodu nowy murowany zamek obronny. Z tej fazy do dzisiaj pozostał jedynie ślad w postaci fundamentów ośmiobocznej wieży od strony miasta wraz z fragmentem przylegającego do niej budynku. W 1480 roku starosta Rafał Jakub Jarosławski podjął rozbudowę zamku. Gotycki budynek stojący od strony Wisły przedłużono w kierunku zachodnim, gdzie wzniesiono wieżę narożną tzw. „kurzą stopę”. W czasie potopu szwedzkiego zamek i miasto zostały zajęte przez wojska szwedzkie, warownię próbował odbić Stefan Czarnecki, jednakże Szwedzi podczas ewakuacji wysadzili zamek w powietrze. Do dziś pozostało jedynie skrzydło zachodnie, które jest jedyną pozostałością dawnej warowni. Skrzydło zachodnie zostało odnowione w latach 1680-1688 za czasów Jana III Sobieskiego i nadbudowane w północnej części, gdzie utworzono *piano nobile*, czyli reprezentacyjną salę z wysokim sufitem.

W miejscu dawnego skrzydła południowego zbudowano stajnie. W XVIII wieku, podczas konfederacji barskiej, zamek został uszkodzony przez stacjonujące na nim wojska rosyjskie. Aby zapobiec podmywaniu zamku przez Wisłę, po 1784 roku na wniosek komisji Boni Ordinis zbudowano pod „kurzą stopą” zachowaną do dzisiaj murowaną szkarpę. Po trzecim rozbiórze Polski zaborcze władze austriackie przeznaczyły budynek zamkowy na więzienie i siedzibę sądu kryminalnego. Od 1986 roku w odrestaurowanych pomieszczeniach zamku ma siedzibę Muzeum Okręgowe w Sandomierzu. W 2001 roku wyremontowano mur oporowy od strony południowo-wschodniej. W latach 2002-2005 wyremontowano dach i poddasze oraz odrestaurowano basztę południową i salę rycerską.

Kolejny cud świętokrzyskiego świata leży niedaleko Sandomierza. Jest tam takie miejsce w lesie w Kleczanowie, w którym odkryto przedchrześcijańskie, ciałopalne cmentarzysko kurhanowe. To 37 niskich kurhanów, wewnątrz których odkryto fragmenty przepalonych kości. Ciekawostką jest także to, że na terenie cmentarzyska odkryto również grób ludności należącej do tzw. kultury pucharów lejkowatych sprzed około 3 tysięcy lat oraz kości renifera, które mogą podchodzić z końca epoki lodowej.

Jak zaczęliśmy Świętym Krzyżem, tak i tam kończymy. Ani góry, ani klasztoru nie trzeba przedstawiać. Trzeba po prostu przyjechać, albo przyjść. Najlepiej to drugie. I zostać w pobliżu kilka dni. To naprawdę robi wrażenie. [BŚ]

*Podczas pisania tekstu korzystałem z książki Rafała Jurkowskiego „Zapomniane miejsca świętokrzyskie” (Warszawa 2016).*



Pozostałości zamku w Ossolinie.



# O modernizacji służb mundurowych

**M**inister Spraw Wewnętrznych i Administracji **Mariusz Błaszczak** złożył wizytę w regionie świętokrzyskim. W spotkaniach szefowi resortu towarzyszyli wojewoda **Agata Wojtyszek** oraz wicewojewoda **Andrzej Bętkowski**.

W Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim minister spotkał się z kadrą kierowniczą Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz Straży Granicznej. Odprawa dotyczyła sprawozdań z realizacji Programu Modernizacji Służb Mundurowych oraz jego wpływu na poprawę bezpieczeństwa w województwie świętokrzyskim. – Rząd postawił sobie bezpieczeństwo jako jeden z priorytetów. To dzięki pracy służb jesteśmy na czele najbezpieczniejszych województw w kraju. Dzięki służbom mundurowym za wzorową współpracę i realizację programów profilaktycznych. Za sprawą tych działań nasi mieszkańcy nie tylko mogą liczyć na sprawną pomoc, ale sami są przygotowani do trudnych sytuacji – mówiła wojewoda Agata Wojtyszek. W trakcie spotkania podsumowano dotychczasowe działania podjęte w ostatnich dwóch latach w ramach restrukturyzacji służb. Minister Mariusz Błaszczak wręczył również symboliczne kluczyki do nowych samochodów policyjnych i wozów strażackich, które trafią do komend w naszym województwie. – Kiedy profesjonalnie przygotowani ludzie są wyposażeni w odpowiednie środki i sprzęt, można zrobić bardzo wiele. Dzięki zaangażowaniu i stworzeniu możliwości finansowych zaplanowany na 4 lata program rozwija się. Za sprawą tych działań bezpieczeństwo w regionie świętokrzyskim jest trwale – podkreślił minister.

Wizytę w województwie minister rozpoczął w Jędrzejowie, gdzie podsumował realizację programu „Razem Bezpieczniej”, w ramach którego zmodernizowano 26 przejść dla pieszych. Szef MSWiA spotkał się także z uczniami i wręczył medal Młodego Bohatera 10-latkowi, który uratował mężczyznę przygniecionego przez ciężarówkę. W Kielcach Mariusz Błaszczak otworzył Salę Edukacyjną „Ognik” w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.

W 2016 roku najważniejszymi inwestycjami dla świętokrzyskiej Policji był kompleksowy remont budynku Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach oraz remont Komendy Policji w Dwikożach. Kolejne inwestycje są już w realizacji. Bardzo ważne było także wyposażenie jednostek Policji, m.in. w samochody. Jeśli chodzi o Straż Pożarną, to przyjęty program modernizacji pozwoli prowadzić działania ratownicze na poziomie oczekiwań, jaki obywatele stawiają przed profesjonalną formacją ratowniczą. Duży nacisk zostanie położony na wymianę oraz uzupełnienie posiadanego przez PSP sprzętu ratowniczego, modernizację i rozbudowę systemów teleinformatycznych i radiowych. Przewidziano też środki na poprawę istniejącej bazy lokalowej. Restrukturyzacja i doposażanie obejmuje swoim zasięgiem również Straż Graniczną. Oddział SG w Nowym Sączu utworzony został w 2016 r. Ochrona on od ciekaw granicy państwowej o długości prawie 319,5 km z Republiką Słowacji. Placówka Straży Granicznej w Kielcach swoim zasięgiem obejmuje teren naszego województwa. W zasięgu placówki znajduje się dodatkowe przejście graniczne Kielce-Masłów.



# Ustawa „dekomunizacyjna” w regionie

O realizacji w regionie świętokrzyskim zapisów Ustawy o zakazie propagowania komunizmu poinformowała wojewoda **Agata Wojtyszek**.

Ustawa o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej w zakresie nazw dróg, ulic, mostów i placów weszła w życie 1 września 2016 r. - Tuż po publikacji ustawy skierowaliśmy pisma do samorządów, w których wezwaliśmy do podjęcia stosownych działań w celu realizacji tego aktu prawnego – mówiła wojewoda. - Wysłaliśmy pisma z prośbą o przedstawienie informacji co do liczby ulic czy placów, które upamiętniają totalitaryzm i których nazwy należy zmienić. Działania podjęliśmy po to, aby samorządy same zdecydowały o tym, jaką nazwę powinna mieć ulica podlegająca dekomunizacji – podkreśliła **Agata Wojtyszek**.

W ciągu roku od wejścia w życie ustawy świętokrzyskie samorządy podjęły 46 uchwał zmieniających nazwy ulic. - Niestety, nie wszystkie samorządy zmieniły nazwy i jeszcze 12 ulic na terenie naszego województwa powinno zostać zdekomunizowanych – powiedziała wojewoda. Po uzyskaniu opinii Instytutu Pamięci Narodowej wojewoda podjęła decyzję o wydaniu zarządzeń zastępczych dotyczących zmian nazw sześciu ulic znajdujących się w Kielcach, Chęcinach, Stąporkowie, Ostrowcu Świętokrzyskim oraz Klimontowie. Co do pozostałych ulic –

wojewoda oczekuje na decyzję IPN. Kolejny etap realizacji ustawy to pomniki w naszym regionie, które wpiły się w propagandę komunistyczną. - W ramach ustawy gmina ma obowiązek te pomniki zdekomunizować. Mam nadzieję, że – podobnie, jak w przypadku zmian nazw ulic – współpraca z samorządami będzie w tej kwestii równie dobra – podkreśliła wojewoda.

Gośćmi konferencji prasowej wojewody byli naczelnik delegatury IPN Dorota Koczwańska-Kalita oraz Mariusz Gosek, dyrektor biura parlamentarnego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry i senatora Jacka Włosowicza.



## Najlepsi dzielnicowi

Nagrody laureatom plebiscytu „Przyjazny dzielnicowy” wręczył wicewojewoda **Andrzej Bętkowski**. Dzielnicowych uhonorowano w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Swoich kandydatów typowali mieszkańcy naszego województwa. Na podstawie nadesłanych zgłoszeń wyłoniono pięcioro najlepszych dzielnicowych w regionie. Pierwsze miejsce zajął asp. szt. Stanisław Patrzykąt z KPP w Końskich, druga lokata przypadła st. sierż. Tomaszowi Krężołkowi z KMP w Kielcach, a trzecia – st. sierż. Łukaszowi Bukale z KMP w Kielcach. Wręczono także dwa wyróżnienia, otrzymały je: asp. Anna Dulemba z KPP w Skarżysku-Kamiennym oraz mł. asp. Mariola Marszałek z KPP w Staszowie.

Plebiscyt był elementem projektu „Nasz dzielnicowy”, zorganizowanego w ramach rządowego programu „Razem Bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka. Celem przedsięwzięcia było wyróżnienie dzielnicowych, którzy w ocenie społecznej wykazują się w swej służbie szczególnym zaangażowaniem i profesjonalizmem,

co przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa lub rozwiązania problemów lokalnej społeczności. Plebiscyt ma również wesprzeć wyróżniających się policjantów i zwiększać ich motywację do podejmowania kolejnych działań na rzecz społeczeństwa.





# „Korowód” w trasie

„Korowód Niepodległości” zawitał już do czterech miast naszego regionu. Akcja wojewody **Agaty Wojtyśzek** to projekt skierowany do dzieci i młodzieży szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych, który ma na celu kształtowanie miłości do ojczyzny.

Główne założenia inicjatywy opierają się na patriotycznych spotkaniach w szkołach, ośrodkach kultury, bibliotekach oraz innych placówkach związanych z kulturą i edukacją we wszystkich miastach powiatowych województwa świętokrzyskiego. Podczas spotkań organizowane są wystawy, prelekcje historyczne, pokazy grup rekonstrukcji historycznych, patriotycz-

ne zabawy. Podczas tych ciekawych lekcji historii na młodszych i starszych czeka wiele atrakcji, a każdy z uczestników otrzymuje specjalnie przygotowane „Elementarze Młodego Patrioty”. Przedsięwzięcie odbywa się w ramach Programu Wieloletniego „Niepodległa” na lata 2017-2021.

Akcja została zainaugurowana 30 października 2017 r. w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Spotkania z tego cyklu odbyły się także w Jędrzejowie, we Włoszczowie oraz w Starachowicach. Najbliższe spotkanie planowane jest w styczniu 2018 r. w Busku-Zdroju.



## Sprzęt dla ratowników

Umowy na przekazanie dotacji na zadania związane z działalnością zespołów ratownictwa medycznego podpisała wojewoda **Agata Wojtyśzek** z marszałkiem województwa świętokrzyskiego oraz starostą staszowskim.

Środki z budżetu wojewody - łącznie 1.622.000 zł – zostaną wykorzystane na doposażenie dysponentów zespołów ratownictwa medycznego w nowoczesny sprzęt podnoszący standard pracy. Dla Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego w Kielcach zostaną zakupione dwa ambulanse oraz sześć urządzeń do mechanicznej kompresji klatki piersiowej (ogółem za 1.172.000 zł), a dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Staszowie – jeden ambulanse (za 450.000 zł).

Zakupy te przyczynią się do podniesienia standardu prowadzenia przedmedycznych czynności ratunkowych. Nowoczesne, odpowiednio wyposażone karetki pogotowia dają gwarancję szybkiego dotarcia do osób potrzebujących pomocy. Urządzenia do mechanicznej kompresji klatki piersiowej to przenośne aparaty do wykonywania

zautomatyzowanych ucisków klatki piersiowej, aby przywrócić krążenie u osób, u których nastąpiło zatrzymanie akcji serca. Urządzenia te będą pomocne ratownikom medycznym podczas transportu pacjenta do szpitala, umożliwią także wykonanie w tym czasie innych czynności resuscytacyjnych.





# Dzień Pracownika Socjalnego

Statuetki oraz listy gratulacyjne wręczył wicewojewoda **Andrzej Bętkowski** podczas tegorocznych obchodów Dnia Pracownika Socjalnego.

- W tym szczególnym dniu dziękuję Państwu za wspólną pracę. Składam Wam wyrazy uznania i wdzięczności za trud, jaki wnosicie we wspieranie osób potrzebujących, za zdolność zrozumienia drugiego człowieka, życzliwość i tolerancyjność. Życzę wytrwałości i satysfakcji z niesienia pomocy innym – mówił wicewojewoda do pracowników świętokrzyskich placówek pomocy

społecznej podczas uroczystości w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Kielcach.

Wręczono trzy statuetki. Otrzymali je: Grażyna Chabior - dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej miasta i gminy Jędrzejów, Alina Rogula - dyrektor Domu Pomocy Społecznej przy ul. Żeromskiego w Kielcach oraz Ewa i Robert Woźniakowie, którzy prowadzą placówkę opiekuńczo-wychowawczą typu rodzinnego w Wójtostwie w gminie Daleszyce. Dzień Pracownika Socjalnego jest świętem wszystkich pracowników służb społecznych.



## Zatrzymane w kadrze



**P**ięńczów, lata 30. XX wieku. Widok na wzgórze ze znajdującą się na szczycie kaplicą świętej Anny. To jedno z charakterystycznych miejsc na Ponidziu. Późnorenansansowa kaplica ufundowana została przez Zyg-

munta Myszkowskiego, a zbudował ją z miejscowego kamienia w 1600 roku Santi Gucci, przybyły z Włoch królewski murator. Fotografie wykonał Henryk Poddębski, pochodzi ona ze zbiorów Biblioteki Narodowej.

## Nasi wojewodowie

## Władysław Dziadosz

Ostatni, najdłużej urzędujący wojewoda kielecki okresu międzywojennego. Urodził się w Tarnowie w roku 1893. Legionista, oficer Wojska Polskiego, doktor praw – absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. W czasie I wojny światowej oficer II baonu 5. Pułku Legionów, ciężko ranny w bitwie pod Konarami w 1915 r. W opinii swego ówczesnego przełożonego, gen. Leona Berbeckiego „był zawsze dowódcą dającym wzór honoru, pewności siebie

w niebezpieczeństwie, wywierał wybitnie dodatni wpływ na szeregi i kolegów”. W latach 1917-1918 Władysław Dziadosz był komendantem POW w Tarnowie, w 1918 r. uczestniczył w obronie Lwowa. W stopniu majora WP walczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Za walkę o niepodległość został odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.



Pracę w administracji państwowej rozpoczął w latach 20. Pracował w urzędach wojewódzkich w Krakowie oraz Tarnopolu. W styczniu 1928 r. Władysław Dziadosz został mianowany wicewojewodą kieleckim (wojewodą był wówczas Władysław Korsak). W Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach pracował tylko kilka miesięcy, powierzono mu bowiem stanowisko wicewojewody białostockiego. W 1930 r. przeniesiono go do Warszawy, gdzie został dyrektorem Biura Sejmu.

Postanowieniem Prezydenta RP z 3 lipca 1934 r. został mianowany wojewodą kieleckim. „Osoba p. wojewody Dziadosza jest nam znana na terenie województwa kieleckiego, w roku bowiem 1929 zajmował stanowisko wicewojewody i jakkolwiek krótko urzędował, dał się jednak poznać jako energiczny administrator. Nie wątpimy, że znajomość ludzi i stosunków ułatwi mu pracę na tym nowym stanowisku, w związku z czym składamy mu życzenia owocnej pracy dla dobra państwa” – napisano w „Gazecie Kieleckiej”. W urzędzie wojewódzkim, mieszczącym się wówczas w zabytkowym dawnym pałacu biskupów krakowskich, powitano go oficjalnie 10 lipca.

Władysław Dziadosz znany był z kultywowania tradycji legionowej oraz postaci Marszałka. Działał aktywnie w stowarzyszeniach i organizacjach kombatanckich, był członkiem Związku Legionistów Polskich, uczestniczył w świętach państwowych, wspierał wiele inicjatyw upamiętniających pobyt Legionów Józefa Piłsudskiego na Kielecczyźnie. Za jego kadencji – w te przedsięwzięcia wojewoda Dziadosz szczególnie się zaangażował – odsłonięto w Kielcach Pomnik Legionów oraz otwarto Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego i Muzeum Legionów Polskich, które znalazły swą siedzibę w ówczesnym gmachu urzędu wojewódzkiego.

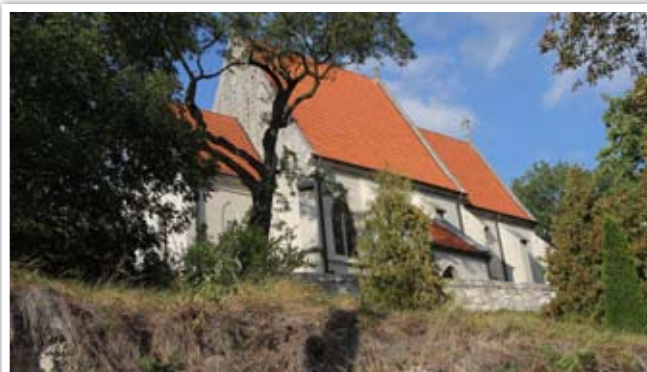
Władysław Dziadosz był wojewodą kieleckim do wybuchu II wojny światowej. Wyemigrował do Wielkiej Brytanii i zamieszkał w Londynie. Pracował tam na rzecz polskich środowisk, m.in. przez rok był ministrem spraw wewnętrznych w rządzie emigracyjnym Stanisława Mackiewicza, został także członkiem Rady Rzeczypospolitej Polskiej. Zmarł w Londynie w 1980 roku. [JK]

## Poznaj świętokrzyskie zakątki

## Chotel Czerwony

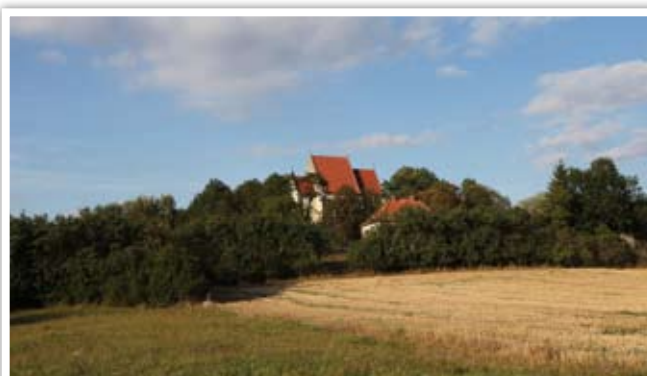
Położony niedaleko Wiślicy Chotel Czerwony to mała miejscowość z górującym nad nią gotyckim kościołem p.w. św. Bartłomieja. W dawnych źródłach wieś zapisywana była pod nazwą Chotel lub Rubea Ecclesia tj. Czerwony Kościół. Pierwsza o niej wzmianka pochodzi już z XIII wieku. Według Jana Długosza parafia w Chotlu należała do najstarszych w okolicy.

Najcenniejszy zabytek Chotla to z daleka widoczny kościół św. Bartłomieja. „Gotycka ta budowla, na wyniosłym gipsowym wzgórzu wzniesiona, dachem swoim sterczy nad całym powiatem i szare swoje ściany szesnastu innym ukazuje kościołom” – taki opis świątyni znajdziemy w XIX-wiecznym „Słowniku



geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”. Pierwotnie stał w tym miejscu kościół drewniany. Obecny, gotycki został wzniesiony w latach 1440-50 z fundacji Jana Długosza. Świątynia składa się z kwadratowej nawy, do której przylegają kruchty, od południa gotycka, od zachodu neogotycka. Cennym zabytkiem znajdującym się wewnątrz świątyni jest gotycki krucyfiks na północnej ścianie nawy, pochodzący z ok. 1400 roku. Na tablicy erekcyjnej z 1450 r. widnieją płaskorzeźbione postaci Matki Boskiej z Dzieciątkiem oraz świętych Stefana i Hieronima. Kruchta posiada sklepienie sieciowe, spaja je zwornik z herbem Wieniawa, którym pieczętował się Jan Długosz.

Niedaleko świątyni znajduje się rezerwat florystyczny „Przęślin”, gdzie można podziwiać kserotermiczne stepowe murawy i chronione rośliny – m.in. len włochaty, miłek wiosenny, zawilec wielokwiatowy, wężymord stepowy czy gęsiówka uszkowata, znana tylko z dwóch stanowisk w Polsce. [JK]





## Rubryki sprzed lat

## Pisali w grudniu

O zamierzonym otwarciu szpitala dziecięcego w Kielcach, co wydarzyło się 26 grudnia 1921 roku, informowała „Gazeta Kielecka”. Sprawę tę omawiano podczas zebrania Towarzystwa Przyjaciół Szpitalika Dziecięcego im. dr. Władysława Buszkowskiego. „Szpitalik może być tymczasowo otwarty na 25 łóżeczek nawet natychmiast” – czytamy. „Dużo rzeczy bardzo potrzebnych ofiarował szpitalikowi Amerykański Czerwony Krzyż, który zlikwidowawszy pomoc dla naszej armii, przeniósł ją na dzieci. Sejmik przeznaczył pół miliona marek, rada miejska 50000, wreszcie p. wojewodzina Pękoławska jedno kompletne łóżeczko. Ministerstwo Zdrowia Publicznego obiecało zasiłek po uruchomieniu. Na razie mają być oddziały: ogólny, zakaźny, ortopedyczno-chirurgiczny. Jest dążeniem, aby szpitalik stał się siłą przyciągającą wszystkich potrzebujących pomocy”.

Chwalił Aleksander Janowski działalność Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w regionie świętokrzyskim. W sprawozdaniu opublikowanym na łamach grudniowego numeru „Ziemi” z 1926 roku, podsumowującym 20-lecie działalności Towarzystwa, nasz słynny podróżnik i współzałożyciel PTK pisał o kieleckim oddziale: „Należy do pracujących energicznie. Stworzył cenne Muzeum Ziemi Kieleckiej i żywo zajmuje się sprawami puszczy jodłowej, gdzie wyznaczono ścieżki przez Łysogóry, zbierano składki na odbudowę kościoła świętokrzyskiego, utworzono schroniska. Oddział prowadził prace oświatowe wśród robotników. Zamierza opracować monografię fabryk w Białogonie”. Z kolei oddział sandomierski wznosił w Sandomierzu „dom własny na placu подарowanym przez miasto. Pomieszczono tam cenne zbiory muzealne, urządzono pracownię i schronisko wycieczkowe. Wydano kilka wartościowych rozpraw, jako Bibliotekę Ziemi Sandomierskiej”.



Siedziba i muzeum PTK w Sandomierzu (fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego).

„Budująca się przy Hucie Ludwików w Kielcach fabryka motocykli została częściowo uruchomiona” – donosiła „Gazeta Kielecka” z 23 grudnia 1938 roku. „Fabryka wypuściła obecnie na rynek pierwszą serię motocykli popularnych, tzw. setek. W przyszłym roku fabryka przystąpi do masowej produkcji oraz do zakładania składów fabrycznych w większych miastach Polski” – czytamy

dalej. W tej lakonicznej notatce mowa jest oczywiście o słynnym pierwszym kieleckim motocyklu: SHL 98. Decyzję o jego produkcji podjął rok wcześniej Otmar Kwieciński, ówczesny naczelny dyrektor Huty Ludwików. Z angielskich zakładów Villiersa uzyskano licencję na silnik o pojemności 98 ccm. Wyprodukowano blisko dwa tysiące tych maszyn. SHL 98 prezentowane były już w 1938 roku na targach we Lwowie, a wiosną 1939 roku na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Zdobyły medal, prestiż i uznanie.



Słynny kielecki motocykl SHL 98 (fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego).

„Minister kultury i sztuki nadal Muzeum Świętokrzyskiemu w Kielcach nazwę Muzeum Narodowe w Kielcach” – informowano z dumą na łamach miesięcznika społeczno-kulturalnego „Przemiany” z grudnia 1975 roku. „Muzeum kieleckie jest siódmą tego typu placówką w kraju. Jako pierwsze do rangi tej mianowano muzeum w Krakowie w 1879 roku. Drugim było Muzeum Sztuk Pięknych w Warszawie mianowane na muzeum narodowe w 1916 r.; trzecim - Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu w 1950 r. Kolejnymi były Muzeum Śląskie we Wrocławiu - 1970 r., Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie - 1970 r., Muzeum Pomorskie w Gdańsku - 1973 r. Zaszczyciły tytuł nadany został naszemu muzeum w uznaniu zasług dla rozwoju nauki i kultury polskiej”. Muzeum Narodowe w Kielcach kontynuuje tradycje Kieleckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, założonego w 1908 roku. W 1971 roku placówce (wówczas Muzeum Świętokrzyskiemu) przekazano zespół dawnego pałacu biskupów krakowskich.

Sprawdźmy jeszcze, gdzie była „świętokrzyska” flota. Dziennik „Słowo Ludu” z 23 grudnia 1965 roku, w rubryce „Pozycje naszych statków”, informował, że s/s „Kielce” znajdował się „w morzu, w drodze z Aarhus do Szczecina, gdzie statek spodziewany jest dziś po południu”. W morzu był również m/s „Wiślica” – „w drodze Las Palmas do Dakaru, gdzie statek będzie 24 grudnia”. S/s „Huta Ostrowiec” cumował w tym czasie w izraelskim porcie Hajfa. [JK]

## PRZEPISY KULINARNE

**Żur sandomierski.** 2 litry wody, 20 dag wędzonego boczek, 5 grzybów suszonych, 2 szklanki zakwasu, porcja włoszczyzny bez kapusty, pół szklanki śmietany, ząbek czosnku, mała cebula, pieprz, sól. Z włoszczyzny ugotować wywar, osobno w dwóch szklankach wody ugotować uprzednio umyte grzyby. Wywary połączyć. Gotowane jarzyny zużyć do innych celów, grzyby pokrajać i dodać do wywaru. Wlać zakwas, krótko pogotować, dodać przesmażony z cebulą boczek, zmiądzony z solą czosnek i przyprawy. Podawać z gotowanymi ziemniakami.

**Pieczeń świętokrzyska.** 70 dag wołowiny, tłuszcz, cebula. Nadzienie: 10 dag czerstwego chleba żytniego, 1 dag suszonych grzybów, 10 dag chrzanu, 2 jaja, cebula, zielona pietruszka, masło, tłuszcz, mąka, sól, pieprz. Wołowinę w całości posolić, oprószyć mąką, włożyć do rondla, podłożyć trochę tłuszczu oraz obłożyć plasterkami cebuli i upiec. Farsz przygotowuje się w następujący sposób: cebulę zrumienić na maśle, dodać utarty czerstwy chleb i również zrumienić. Dodać ugotowane posiekane grzyby, starty chrzan, jaja, posiekaną zieloną pietruszkę oraz soli i pieprzu do smaku. Wszystko utrzeć na jednolitą masę. Pieczeń nadkrawać w cienkie plastry i co drugi przekładać farszem. Lekko ścisnąć całość, polać sosem od pieczenia i jeszcze poddusić. Podawać z ziemniakami, surówkami i gotowanymi jarzynami.

*Powyższe dwa przepisy pochodzą z książki Biruty Markuzy-Bienieckiej i Jana Dekowskiego „Kuchnia regionalna wczoraj i dziś” (Warszawa 1978).*

**Zrazy polskie.** Około 70 dag mięsa (zrazówki lub krzyżowej) pokrajać na cienkie plastry, zbić i posolić. Zmieszać 1 łyżkę masła z 1 tartą cebulą, 1 bułką wymoczoną w mleku i wyciśniętą, popieprzyć do smaku (można też dodać 1 żółtko) i wszystko wymieszać. Masą tą nałożyć zrazy i pozwijać

je mocno owinąwszy nitką, by się nie rozpadły. W rondlu rozpuścić 1-2 łyżki masła z 1 łyżeczką tartę cebuli, włożyć zrazy, przykryć i niech się duszą na wolnym ogniu. Gdy się zrumienią, podlać kilkoma łyżeczkami rosółu i dalej dusić podlewając trochę rosółem lub wodą. Zrazy muszą się dusić 1 godzinę, lecz uważać trzeba, żeby się nie wysuszyły. Do zrazów podaje się ugotowaną na sypko kaszę tatarską okraszoną skwarkami.

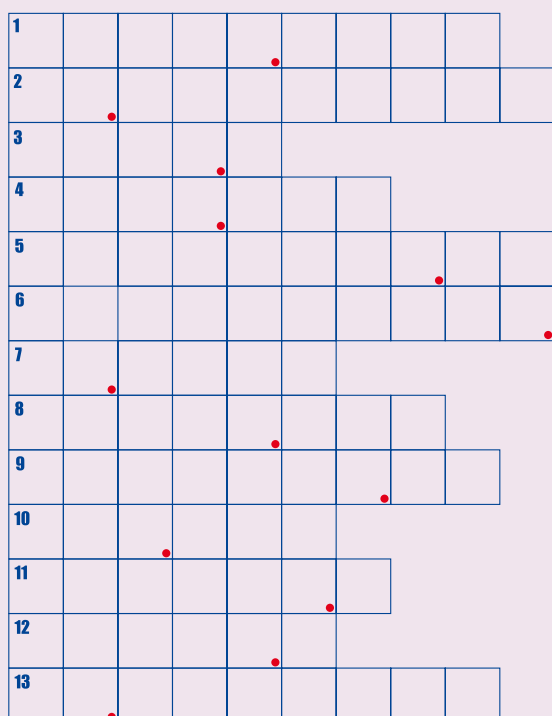


**Ozór po polsku w szarym sosie.** Świeży ozór wołowy wymoczyć, zalać wodą i tak go obgotować, aby można było z niego ściągnąć skórę. Następnie zalać go w rondlu świeżą wodą, posolić, odszumować, włożyć 1 małą cebulę, 2 marchewki, 1 pietruszkę, 4-5 ziarenek ziela angielskiego, 2 listki bobkowe, gotować do miękkości. Po ugotowaniu zostawić ozór w rosole, żeby nie ostygł. Tymczasem zrobić do niego następujący sos: zasmażyć 1 łyżkę mąki z 1 łyżką masła, rozprowadzić rosółem z ozora, wrzucić 2 łyżki rodzynek, 1 łyżkę cienko pokrajanych migdałów, trochę skórki cytrynowej dla zapachu, soli, cukru i octu do smaku, karmelu tyle, aby sos był ciemny, kieliszek wina. Sos gotować na małym ogniu, aż rodzynek zmiękną. Ozór pokrajać w ukośne plastry, polać małą ilością sosu, resztę sosu podać w sosierce.

*Dwa przepisy z książki Stefana Kuczyńskiego „Specjalności kuchni polskiej” (Warszawa 1959).*

*Szanowni Czytelnicy, zachęcamy do podzielenia się swoimi ulubionymi, wypróbowanymi przepisami, które moglibyśmy opublikować na łamach „Wędrowca Świętokrzyskiego”. Prosimy o przysłanie ich na adres redakcji.*

## Hasło miesiąca



## Poziomo od góry:

1. „... dzikiego szybu” w tytule filmu z 1956 r., wg scenariusza E. Niziurskiego, którego akcja toczy się w Górach Świętokrzyskich.
2. Proboszcz z Borkowic, regionalista, autor słynnych „dekanatów”.
3. Ten „najwspanialszy lek na stres” zaleca znakomity aktor, kielczanin Wiesław Gołas w popularnej piosence z tekstem Wojciecha Młynarskiego.
4. „... Wiślicki” – średniowieczny zbiór pieśni przechowywany w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach.
5. Tam 24 lutego 1863 r. powstańcy pod wodzą M. Langiewicza stoczyli jedną z największych bitew powstania styczniowego.
6. Lekarz, inicjator utworzenia szpitalika dziecięcego w Kielcach.
7. Imię autora dzieła „Herbarz Polski, to jest o przyrodzeniu ziół i drzew rozmaitych i innych rzeczy do lekarstw należących”.
8. Wieś w powiecie skarżyskim z Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich.
9. Popularny kielecki miesięcznik społeczno-kulturalny, wydawany od 1970 do 1989 r.
10. Tam w XII w. Henryk Sandomierski ufundował na ziemi świętokrzyskiej siedzibę zakonu joannitów.
11. Miejscowość w gminie Opatów z basztą pozostałą po rycerskim zamku.
12. Pseudonim, urodzonego w Janowicach w gminie Waśniów, słynnego dowódcy partyzanckiego AK w Górach Świętokrzyskich.
13. Aleksander, urodzony w Ożarowie twórca polskiego regionalizmu, krajoznawca, badacz dziejów ziemi sandomierskiej.

Z liter na oznaczonych polach odczytamy hasło, związane oczywiście z naszym regionem. Wśród prawidłowych odpowiedzi przesłanych do 18 stycznia 2018 r. (z dopiskiem „Hasło miesiąca”) na adres poczty elektronicznej [sekretariat.bw@kielce.uw.gov.pl](mailto:sekretariat.bw@kielce.uw.gov.pl) rozlosujemy nagrodę. Hasło z poprzedniego numeru to: „Puszcza Jodłowa”. Nagrodę otrzymuje **Wojciech Banaczyk** (prosimy o kontakt z redakcją).